

Krzysztof Polek

KRAKÓW W IX I X WIEKU

Poza położeniem geograficznym i warunkami naturalnymi, które kształtowały rozwój przestrzenny krakowskiego zespołu osadniczego, znaczący wpływ na jego dzieje w okresie IX i X wieku wywarły także zmiany zachodzące w strefie środkowego Dunaju. Impulsem do nich stał się upadek chaganatu awarskiego i rosnąca rola państwa karolińskiego, które w połowie IX stulecia wyraźnie oddziaływało na tereny plemion słowiańskich osiadłych w jego sąsiedztwie¹. Szczególnie widoczne stało się to w odniesieniu do terenów Kotliny Czeskiej, Moraw i Słowacji zachodniej, gdzie powstały pierwsze organizacje państwowe – księstwo Mojmirowiców i Przemyślidów. Innym skutkiem wymienionych wydarzeń była zmiana w przebiegu dalekosiężnych szlaków handlowych, z których jeden prowadził przez tereny dorzecza górnej Wisły. Stanowił on część większej arterii komunikacyjnej łączącej zachodnią część Europy z regionem położonym nad Morzem Czarnym, Krymem, deltą Wołgi, państwami muzułmańskimi w Azji Środkowej i cesarstwem bizantyjskim. Znaczenie tego połączenia komunikacyjnego w omawianym okresie sukcesywnie rosło, zwłaszcza od czasu powstania chaganatu chazarskiego oraz państwa ruskiego.

O przemianach wewnętrznych, jakie zachodziły wśród plemion osiadłych w dorzeczu górnej Wisły, niewiele dotychczas wiadomo. Ze źródeł pisanych charakteryzujących stosunki polityczne i etniczne na obszarze pomiędzy Bałtykiem a środkowym Dunajem wiadomo, że na interesującym nas obszarze w 2 połowie IX wieku istniała organizacja plemienna, która swym zasięgiem objęła ziemie położone w dorzeczu górnej Wisły. Świadczą o tym relacje karolińskiej zapiski zwanej Geografem Bawarskim (*Uuislanie*), opis Europy w przekładzie anglosaskiego

¹ *Annales regni Francorum inde ab a. 741 usque ad a. 829*, ed. F. Kurtze, Monumenta Germaniae Historica. Scriptores rerum Germanicarum in usum scholarum seperatim editi (dalej MGH SRGerm.), Hannoverae 1895 (reed. 1950), a. 822, s. 159; *Descriptio civitatum et regionum ad septentrionalem plagam Danubii*, ed. L. Havlík, [w:] *Magnae Moraviae fontes historici*, vol. 3, Brno 1969, s. 285–291.

króla Alfreda Wielkiego (*Wiśle land*), a także *Żywot Metodego* (*vb Vislěchъ*)². W ostatnim z wymienionych źródeł znajdujemy pierwszą wiadomość dotyczącą dziejów Wiślan i ich stosunków z księstwem Świętopelka I.

Pozostawiając na boku problem przynależności Wiślan do państwa morawskiego i charakteru ich wzajemnych kontaktów, wzmianka o „potężnym księciu”, będącym adresatem przesłania prorocstwa arcybiskupa Metodego, potwierdza przemiany, jakie zaszły wśród Wiślan, a które związane były z kształtowaniem się władzy książęcej. Przekaz *Żywota Metodego* nasuwa także pytanie o lokalizację siedziby księcia Wiślan. Początkowo wymieniano Wiślicę, do czego niewątpliwie przyczyniło się upowszechnienie w kolejnych edycjach polskich zwrotu *na Wiśle* (*v Visle*). Choć bowiem w większości przekazów występowała forma *vb Vislěchъ*³, to w polskim przekładzie użyto liczby pojedynczej, tj. *ve Vislech*. Ostatnią formę uważa się za najbardziej poprawną, albowiem w swej genezie nawiązuje do Wiślan – plemienia osiadłego nad rzeką Wisłą⁴. Jest to zatem nazwa odplemienna i odnosi się do terytorium, a nie do konkretnej miejscowości.

Przy wyjaśnianiu roli Wiślicy w omawianym okresie duże nadzieje łączono z pracami wykopaliskowymi rozpoczętymi w ramach przygotowań milenijnych oraz odkryciem tzw. basenu chrzcielnego. Jest to owalna niecka wykonana z gipsu o średnicy około 4,20 m i głębokości 20–37 cm, do której przylegało trapezowate „podium” z niewypalanej gliny. Obiekt znajduje się przy północnej ścianie absydy romańskiego, jednonawowego kościołka. W pobliżu „misy” znajdowały się liczne dołki po drewnianych słupach. Stan zachowania znaleziska wiślickiego nie jest najlepszy, a bardzo nieliczne przedmioty występujące w warstwach osadniczych utrudniają datowanie obiektu. Na podstawie datacji glinianego pucharka na pustej nóżce znalezionej na trapezowatym „podium”, czas powstania „misy” (mimo wątpliwości i głosów krytycznych) ustalono na 3 ćwierć IX wieku. Datację tę zwerifikowano na podstawie kolejnych badań i obecnie przeważa pogląd, że pucharek

² *Descriptio civitatum et regionum*, s. 291; *Chorografia Oroszjusza w anglosaskim przekładzie króla Alfreda*, ed. G. Labuda, [w:] tegoż, *Źródła skandynawskie i anglosaskie do dziejów Słowiańszczyzny (Źródła objaśniające początki państwa polskiego. Źródła nordyckie, t. 1)*, Warszawa 1961, c. 12, s. 66; *Żywot Metodego*, [w:] *Żywoty Konstantyna i Metodego (obszerne)*, przykład, wstęp i objaśnienia T. Lehr-Splawiński, Poznań 1959 (dalej cyt. wg tego wydania), c. XI, s. 115.

³ *Żywot Metodego*, ed. A. Bielowski, *Monumenta Poloniae Historica* (dalej MPH), t. 1, Lwów 1864, s. 107; *Żywot Metodego*, c. XI, s. 115 i przyp. 58, gdzie wydawca podał obie formy zapisu. Na temat poprawności formy *vb Vislěchъ* zob. L. Moszyński, *Czy misja cyrylometodejska dotarła do Małopolski*, [w:] *Dzieje Podkarpacia*, t. 5 (*Początki chrześcijaństwa w Małopolsce*), pod red. J. Garncarskiego, Krosno 2001, s. 25–26.

⁴ *Żywot Metodego*, XI, s. 115 oraz przyp. 58.

pochodził z 2 połowy X wieku. Wyrób ten odznaczał się starannym wykonaniem. Widać, że zrobiony był przez garncarzy posiadających wysokie umiejętności. Analizując rozmieszczenie znalezisk pucharków na ziemiach polskich, J. Leśny zwrócił uwagę, że nie występowały one na terenie Małopolski we wczesnym średniowieczu⁵. Tu pojawiły się dopiero w późniejszym średniowieczu. Rejonem ich wytwarzania była Połabszczyzna oraz południowo-zachodnia Wielkopolska. Z uwagi na niepełny stan zachowania pucharka ustalenie chronologii niecki wiślickiej nie jest obecnie możliwe.

Większe kontrowersje wzbudziło określenie przeznaczenia znaleziska w Wiślicy. Analogii dostarczyły podobne obiekty pochodzące z Ostrowa Tumskiego w Poznaniu, datowane na okres chrztu państwa polskiego. Ustalając chronologię „misy” wiślickiej K. Józefowiczówna⁶ datowała ją na okres piastowski, niecka wiślicka bowiem nawiązuje budową i kształtem do wymienionych wyżej obiektów, choć różni ją rodzaj zastosowanej zaprawy – gips zamiast wapna. Za baptyzmalną funkcją nieckowatego obiektu opowiedzieli się prowadzący wykopaliska w Wiślicy Z. Wartołowska i W. Antoniewicz⁷. Również K. Józefowiczówna⁸, rozpatrując znalezisko wiślickie na tle zarówno polskich, jak i europejskich mis chrzcielnych, zaliczyła omawiany obiekt do grupy prowizorycznych baptysteriów misyjnych, wznoszonych doraźnie dla dokonania chrztu miejscowej ludności. Zły stan zachowania oraz trudności w ustaleniu chronologii zabytku nie pozwalają na wyjaśnienie wielu wątpliwych kwestii.

W toku dyskusji zwrócono uwagę na inną możliwość zastosowania „misy”, traktując ją jako pozostałość po urządzeniu służącym do mieszania zaprawy podczas wznoszenia kościoła⁹. Na terenie ziem polskich znanych jest obecnie 5 tego

⁵ J. Leśny, *Uwagi o podstawach chronologicznych misy chrzcielnej w Wiślicy*, „Slavia Antiqua” 23:1976, s. 199 (dalej Sl. Ant.).

⁶ Taż, *Uwagi w spornej sprawie „baptysteriów” w Polsce X i XI wieku*, Sl. Ant. 14:1967, s. 45–46; taż, *Construisait – an des baptistères en Pologne aux temps des premiers Piasts?*, [w:] *I Międzynarodowy Kongres Archeologii Słowiańskiej*, t. 3, Wrocław 1970, s. 309–310.

⁷ Z. Wartołowska, *Osada i gród w Wiślicy w świetle badań wykopaliskowych do 1962 r.*, [w:] *Odkrycia w Wiślicy. Rozprawy Zespołu Badań nad Polskim Średniowieczem UW i PW*, t. 1, Warszawa 1963, s. 33–34; W. Antoniewicz, *Znaczenie odkryć w Wiślicy*, „Silesia Antiqua” 10: 1968, s. 105–115; tenże, głos w dyskusji, [w:] *I Międzynarodowy Kongres...*, s. 343–344; K. Józefowiczówna, głos w dyskusji, [w:] tamże, s. 354.

⁸ K. Józefowiczówna, *Uwagi w spornej sprawie „baptysteriów”...*, s. 50, 125–127.

⁹ Wątpliwości odnośnie do datowania i przeznaczenia wiślickiego znaleziska podniósł A. Tomaszewski, *Misy, ale czy chrzcielne?*, [w:] *I Międzynarodowy Kongres...*, s. 345–347; odpowiedź K. Józefowiczówny, tamże, s. 354–357.

typu obiektów, łączonych jednoznacznie z warsztatami budowlanymi powstałymi na potrzeby wznoszonych kościołów, w pobliżu których zostały odkryte¹⁰.

Pomimo postępu badań na temat znajomości ówczesnych praktyk związanych z przygotowaniem do chrztu oraz poznania wczesnośredniowiecznego warsztatu budowlanego, znalezisko wiślickie nadal nie daje się jednoznacznie zaklasyfikować. W porównaniu do analogicznych obiektów z terenu Europy zachodniej stwierdzić trzeba, że „misa” wiślicka nie ma na powierzchni nieckowatego zagłębienia pozostałości po zaprawie, nie stwierdzono także śladów po rowkach, jakie zostawiały drewniane konstrukcje, służące do mieszania poszczególnych składników zaprawy¹¹. Przeznaczenie znaleziska wiślickiego pozostaje nadal niejasne. Jednak – uwzględniając informacje, jakimi obecnie dysponujemy, a także biorąc pod uwagę podniesione w toku dyskusji wątpliwości, omawianego obiektu nie można uznać jednoznacznie za pozostałość misy chrzcielnej, a tym samym za ślad działalności chrystianizacyjnej we wczesnośredniowiecznej Małopolsce. Potwierdziły to następne badania, w świetle których zabytek ten ma znacznie późniejszą, bo XI-wieczną chronologię¹². Ponadto materiał archeologiczny pochodzący z rejonu znaleziska nie potwierdzał, by na przełomie wieków IX i X Wiślica była aż tak znacznym ośrodkiem politycznym i kościelnym.

Za najbardziej prawdopodobne miejsce lokalizacji siedziby bezimiennego księcia Wiślan, o którym wspominał autor *Żywota Metodego*, należy uznać Kraków. Jakkolwiek w trakcie dotychczasowych prac archeologicznych prowadzonych na terenie wzgórza wawelskiego nie natrafiono na okazałe budowle czy umocnienia mogące w jednoznaczny sposób potwierdzić „stołeczny” charakter tego miejsca, to pewne przesłanki przemawiają za tym. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na koncentrację ziemnych kopców – Krakusa i Wandy. Pod względem rozmiarów oba obiekty są prawie jednakowe – 16 i 14 m wysokości, a średnice u podstawy

¹⁰ P. Urbańczyk, *Czy istnieją archeologiczne ślady masowych chrztów ludności wczesnopolskiej?*, „Kwartalnik Historyczny” (dalej KH) 102:1995, nr 1, s. 10, tab. 1; tenże, *Jeszcze o funkcji wczesnośredniowiecznych „mis” wapiennych*, KH 103:1996, nr 1, s. 65–68; por. uwagi T. Rodzińskiej-Choraży, *Kilka uwag w sprawie sporu o funkcję domniemanych mis chrzcielnych w poznaniu i Wiślicy*, KH 103:1996, nr 1, s. 61–63; też, *Kuliste struktury w Poznaniu i Wiślicy – misy chrzcielne czy urządzenia do mieszania zaprawy?*, [w:] *Wiślica. Nowe badania i interpretacje*, red. A. Grzybkowski, Biblioteka Muzealnictwa i Ochrony Zabytków, seria B, t. 98, Warszawa 1997, s. 73–74.

¹¹ J. Kalaga, *Przyczynek do sporu o Wiślicę*, „Z otchłani wieków” (dalej ZOW) 47:1981, s. 143–145; ponowne badania nieckowatego zagłębienia przeprowadzono w latach 90., zob. J. Kalaga, *Wiślicka „misa chrzcielna” w świetle źródeł archeologicznych*, [w:] *Wiślica...*, s. 82–85; J. Kalaga, W. Gliński, *Wiślicka „misa chrzcielna” w świetle nowych badań archeologicznych*, [w:] *Dzieje Podkarpacia*, t. 5, s. 161–170; Z. Pianowski, *O „misie” wiślickiej i budowlach na „regii” (głos w dyskusji)*, [w:] tamże, s. 171–176.

¹² T. Rodzińska-Choraży, *Kuliste struktury...*, s. 71, 72.

wynoszą odpowiednio 60 i 50 m. Znajdujący się przy ujściu Dłubni do Wisły kopiec Wandy nie został poddany eksploracji. Natomiast dzięki finansowemu wsparciu wydawcy „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” w okresie międzywojennym podjęto zakrojone na szeroką skalę badania archeologiczne kopca Krakusa, które – wbrew początkowym oczekiwaniom – przyniosły bardzo skromne rezultaty. Po usunięciu górnej części kopca rozkopano jego wnętrze, zdejmując kolejne warstwy ziemi o grubości 1 m. Po dotarciu do podstawy obiektu okazało się jednak, że wnętrze nie zawiera komory grobowej ani śladów jakiegokolwiek pochówku. Poznano natomiast sposób konstrukcji i metodę pracy zastosowaną przez budowniczych przy jego wznoszeniu, pozyskano też kilka cennych przedmiotów. Ze znalezisk datowanych na okres wczesnego średniowiecza wymienić należy awarskie okucie pasa, którego pochodzenie ustalono na VIII wiek¹³, oraz monetę (denar) Bolesława II z X wieku¹⁴.

Bardzo skromny materiał archeologiczny pochodzący z wnętrza eksplorowanego obiektu utrudnia jego datowanie. Obok poglądu wiążącego powstanie kopca z działalnością Celtów na ziemiach polskich¹⁵, panuje obecnie przekonanie, że wzniesiony on został we wczesnym średniowieczu, około VIII wieku¹⁶. Przemawia za tym przede wszystkim sposób konstrukcji nasypu (centralnie umieszczony pał, od którego promieniście odchodziły rzędy kołków przeplatanych gałązkami wierzby, zapewniających stabilizację poszczególnych warstw sypanej ziemi; przed osypywaniem się ziemi chroniły umieszczane dodatkowo kamienie i piasek) analogiczny do tego typu obiektów występujących w innych częściach Europy, a datowanych na 2 połowę I tysiąclecia po Chr.¹⁷ Chociaż oba kopce nie znajdują się

¹³ R. Jamka, *Wyniki badań wykopaliskowych na Kopcu Krakusa w Krakowie*, Sl. Ant. 12:1965, s. 217; W. Szymański, *Uwagi w kwestii zabytków awarskich znalezionych na terenie Polski*, „Archeologia Polski” 7:1962, z. 1, s. 303–304.

¹⁴ W. Semkowicz, *Denar Bolesława II czeskiego znaleziony na Kopcu Krakusa*, „Sprawozdania PAU” 40:1935, nr 3, s. 92–93.

¹⁵ J. Kotlarczyk, *Tumulus Gallicus dictus Rękawka*, „Sprawozdania z posiedzeń Komisji Oddziału PAN w Krakowie”, 17:1974, s. 9–12; tenże, *Kopiec Krakusa – kopiec zagadek i rozczarowań*, ZOW 45:1979, z. 1, s. 52–62.

¹⁶ T. Reyman, *Krakusa kopiec*, Słownik Starożytności Słowiańskich (dalej SSS), 2: 1964, s. 513; R. Jamka, *Wyniki badań wykopaliskowych...*, s. 227; H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 4, Warszawa 1970, s. 456; K. Radwański, *Raz jeszcze o wielkich kopcach krakowskich*, „Acta Archeologica Carpathica” 35:1999–2000, s. 173–190; tenże, *Wielkie kopce krakowskie i próba uściślenia ich chronologii*, „Rocznik Krakowski” (dalej RK) 69:2003, s. 5–23.

¹⁷ R. Van de Noort, *The context of Early Medieval barrows in western Europe*, „Antiquity” 67:1993, s. 66–73; L.P. Słupecki, *Monumentalne kopce Krakusa i Wandy pod Krakowem*, [w:] *Studia z dziejów cywilizacji. Studia ofiarowane Profesorowi Jerzemu Gąssowskiemu w pięćdziesiąt rocznicę pracy naukowej*, pod red. A. Buko, Warszawa 1998, s. 62–65; A. Buko, *Wielkie kopce małopolskie*

w bezpośrednim sąsiedztwie Wawelu, to ich obecność stanowi wyraźną przesłankę, by uważać je za *ślad koncentracji władzy [...] w okolicy*¹⁸.

Potwierdza to także rola nadwiślańskiego grodu w cyklu podań związanych z najdawniejszymi dziejami Polski. Choć pojawiły się one dopiero w dziele Mistrza Wincentego (XIII w.), to jednak odzwierciedlają lokalną tradycję sięgającą czasu założenia Krakowa. Przytoczone dwie wersje wyjaśniające pochodzenie nazwy miasta nie są efektem erudycji kronikarza. Na pewno pochodzą z dawniejszego okresu i – jak dowodzi tego J. Banaszkiewicz – odzwierciedlają one *pewne podstawowe – skrótowo zarysowane przesłania dawniejszych czasów*¹⁹. Oba krakowskie kopce wskazują, że w lokalnej tradycji pojawiły się osoby bądź też zdarzenia związane z powstaniem grodu (miasta) oraz kształtowaniem się ośrodka władzy książęcej.

Zjawiska te na obecnym etapie badań są mało poznane. W dotychczasowych badaniach archeologicznych prowadzonych w obrębie Wawelu nie stwierdzono koncentracji znaczniejszych obiektów czy budowli mających wyraźny związek z władzą książęcą. Należy jednak pamiętać, że wielowiekowe przekształcenia wzgórza wawelskiego poprzez prowadzone na jego terenie prace budowlane mogły przyczynić się do zniszczenia pozostałości wcześniejszego osadnictwa. Natomiast w okresie po II wojnie światowej odsłonięto kilka fragmentów umocnień (w zachodniej, południowej i południowo-wschodniej części wzgórza), które pozwoliły na rekonstrukcję ich przebiegu oraz sposobu wykonania (do ich budowy użyto skrzyń wykonanych z bali drewnianych i wypełnionych gliną, piaskiem oraz kamieniami). W niektórych partiach podstawy wału stwierdzono pozostałości po słupach tworzących palisadę, będącą najstarszą warstwą umocnień. Do kwestii związanych z datowaniem wzniesionych wałów powrócę w dalszej części.

Kolejną przesłankę przemawiającą za umieszczeniem w Krakowie centrum politycznego plemienia Wiślan dostarczyły rezultaty badań wykopaliskowych na terenie Okołu. W omawianym okresie tworzył on wraz z Wawelem dobrze czytelny i wyróżniający się przestrzennie zespół osadniczy. W toku badań ujawniono, że osada była broniona początkowo za pomocą palisady, której dobrze zachowane

z okresu wczesnego średniowiecza, [w:] Polonia Minor Medii Aevi. Studia ofiarowane Profesorowi Andrzejowi Żakiemu w osiemdziesiąt rocznicę urodzin, red. Z. Woźniak, J. Gancarski, Kraków-Krosno 2004, s. 287–310.

¹⁸ R. Jamka, *Wyniki badań wykopaliskowych...*, s. 228; H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 4, s. 457; L.P. Słupecki, *Wawel jako święta góra a słowiańskie mity o zajęciu kraju*, „Przegląd Religioznawczy” 1993, z. 2, s. 3–18; A. Buko, *Pogańskie miejsca święte w krajobrazie osadnictwa Wyżyny Sandomierskiej, [w:] Człowiek, sacrum, środowisko. Miejsca kultu we wczesnym średniowieczu*, pod red. S. Możdziocha, Wrocław 2000, s. 69–70.

¹⁹ J. Banaszkiewicz, *Polskie dzieje bajeczne Mistrza Wincentego Kadłubka*, Wrocław 1998, s. 120.

pozostałości stwierdzono we wschodniej części (rejon Skarpy)²⁰. Na podstawie zachowanego materiału ceramicznego jej budowę ustalono na 2 połowę IX–1 połowę X wieku²¹. Znaczenie osady podnosiła funkcjonująca w rejonie Wawelu przeprawa przez Wisłę, którą przebiegał szlak w kierunku Rusi. O roli Okołu w gospodarce ówczesnego ośrodka osadniczego świadczyć może odkrycie skarbu – 4212 grzywn siekieropodobnych o wadze 3,6 t na terenie posesji przy ulicy Kanoniczej 13 w Krakowie²². Brak nekropolii datowanych na omawiany okres uniemożliwia określenie wielkości zaludnienia ówczesnego Krakowa²³, jednak jego rozległość oraz skala przeprowadzonych prac przy wznoszeniu umocnień na Wawelu i Okole przemawia za tym, że obszar ten był gęsto zaludniony.

W dotychczasowych pracach wykopaliskowych 2 połowa IX wieku nie jest na tyle uchwytna w materiale archeologicznym, by można było wyodrębnić zasadnicze przemiany w ówczesnym osadnictwie, świadczące o bezpośrednim związku bądź też kontaktach z państwem (wielko-)morawskim. Sprawą kontrowersyjną pozostaje określenie związków Krakowa z państwem Świętopełka I w omawianym okresie, o których wspomina rozdział XI Żywota Metodego. Dotychczasowa dyskusja oraz rezultaty badań nad dziejami państwa Mojmirowiców nie dają wystarczających podstaw do przyjęcia hipotezy o przyłączeniu terytorium Wiślan do państwa Świętopełka. Odrębnym zagadnieniem pozostaje określenie na podstawie licznych znalezisk wyrobów kultury wielkomorawskiej charakteru i formy kontaktów pomiędzy ziemiami polskimi a Morawami i Słowacją zachodnią. Relacja Żywota Metodego dotycząca perypetii księcia Wiślan²⁴ dała podstawy, by na omawiany okres datować początki chrystianizacji Krakowa i Małopolski²⁵.

²⁰ K. Radwański, *Kraków przedlokacyjny. Rozwój przestrzenny*, Kraków 1975, s. 115–121; o gatunku drewna użytego do jej budowy zob. B. Pawlikowa, *Wczesnośredniowieczne węgle drzewne z badań archeologicznych w wykopie III i IV na Skarpie w Krakowie*, „Materiały Archeologiczne” (dalej Mat. Arch.) 10:1969, s. 191–194.

²¹ T. Radwańska, *Umocnienia Okołu w Krakowie*, Mat. Arch. 12:1971, s. 36; K. Radwański, *Kraków przedlokacyjny...*, s. 120.

²² E. Zaitz, *Wczesnośredniowieczne grzywny siekieropodobne z Małopolski*, Mat. Arch. 25:1990, s. 142–174.

²³ H. Zoll-Adamikowa, *Wczesnośredniowieczne cmentarzyska szkieletowe Małopolski*, cz. I, Wrocław 1966, s. 142–143; tamże, *Wczesnośredniowieczne cmentarzyska szkieletowe Małopolski*, cz. II, Wrocław 1971, s. 132–150; A. Żaki, *Archeologia Małopolski wczesnośredniowiecznej* (Prace Komisji Archeologicznej PAN o/Kraków nr 13), Wrocław 1974, s. 529–531; E. Zaitz, *Kraków u progu drugiego tysiąclecia*, [w:] *Dzieje Podkarpacia*, t. 5, s. 134–152.

²⁴ *Żywot Metodego*, c. XI, s. 114.

²⁵ J. Mitkowski, *Kraków wczesnodziejowy*, [w:] *Kraków i Małopolska przez dzieje*, pod red. C. Bobińskiej, Kraków 1970, s. 119; J. Wyrozumski, *Dzieje Krakowa*, t. 1: *Kraków do schyłku wieków*

Nie wiemy, czy krzywdy, jakie ów władca wyrządził Moravianom, ustały w następstwie mediacji Metodego, czy też był to rezultat porażki, jaką książę poniósł w starciu z oddziałami Świętopelka. Z wymienionego fragmentu Żywota Metodego nie wynika także, by doszło do chrystianizacji ogółu ludności. Ponadto dotychczasowe prace wykopaliskowe prowadzone na terenie Krakowa nie dostarczyły znalezisk mogących bezsprzecznie wskazywać na recepcję chrześcijaństwa z terenów Moraw czy Słowacji zachodniej: na przykład reliktów kościołów (także drewnianych), pojawienia się w ich pobliżu małych nekropolii oraz zaniku wcześniejszych zwyczajów sepulkralnych (np. pochówki szkieletowe ze śladami zwyczajów pogańskich, kurhany)²⁶. Oczywiście, nie można wykluczyć przypadków indywidualnych konwersji, lecz pozostają one nieuchwytnie w dotychczasowych znaleziskach. Występująca w tekście wzmianka dotycząca chrześcijan odnosi się prawdopodobnie do Moravian w ogóle bądź też do ich przedstawicieli działających wśród Wiślan (kupcy, wysłannicy księcia), których spotykały szykany ze strony miejscowej ludności²⁷.

Obecnie kontrowersje wzbudza nie tyle przynależność Krakowa (wraz z Małopolską) do państwa czeskiego w X wieku, lecz ustalenie daty i okoliczności, w jakich to nastąpiło, a także określenie roli, jaką okres ten odegrał w rozwoju nadwiślańskiego grodu. Ekspansję księstwa Przemyslidów na tereny Polski południowej potwierdza w swej relacji al-Mas'ūdi (*Łąki złota i kopalnie drogich kamieni*)²⁸. Tekst stanowi streszczenie obszerniejszego (niezachowanego) dzieła o charakterze encyklopedycznym, liczącego 30 ksiąg i powstałego około 947 r. Twórczość al-Mas'ūdiego oceniana jest bardzo wysoko, jakkolwiek autor nie był z wykształcenia ani geografem, ani historykiem, nie podróżował też nigdy do krajów Europy wschodniej czy środkowej, a jego informatorami byli kupcy muzułmańscy, którzy docierali do tych krajów²⁹. Z relacji wynika, że państwo al-Firag

średnich, Kraków 1992, s. 70–73, gdzie sceptycznie ocenia ich rezultaty na podstawie dostępnych źródeł historycznych i archeologicznych; A. Żaki, *Początki chrześcijaństwa w Polsce południowej w świetle źródeł archeologicznych i pisanych*, „Symposiones” 1: 1978–1981, s. 20–41.

²⁶ H. Zoll-Adamikowa, *Formy konwersji Słowiańszczyzny wczesnośredniowiecznej a problem przedpiastowskiej chrystianizacji Małopolski*, [w:] *Chryścianizacja Polski południowej*, pod red. J. Wyrozumskiego, Kraków 1994, s. 136; A. Żaki, *Początki chrześcijaństwa...*, s. 9–108; J. Poleski, *Grodzisko w Lubonii i Naszacowicach. Przyczynek do kontaktów terenów południowej Polski z Wielkimi Morawami*, „Śląskie Studia Prahistoryczne” 2:1991, s. 193, 195.

²⁷ L. Moszyński, *Czy misja cyrylometodejska...*, s. 26, opowiedział się za użyciem przez autora Żywota Metodego określenia „chrześcijanie” w odniesieniu do sfery politycznej, a nie religijnej.

²⁸ *Łąki złota i kopalnie drogich kamieni*, ed. I. Hrbek, [w:] *Magnae Moraviae fontes historici*, vol. 3, Brno 1969, s. 405–408; nowe wydanie J. Pauliny, *Arabské správy o Slovanoch (9.–12. storočie)*, Bratislava 1999, s. 107–108, 109–112 (komentarz).

²⁹ M. Kowalska, *Al-Mas'ūdi's Stellung in Geschichte der arabischen Literatur*, „Folia Orientalia” 32:1996, s. 115–121; T. Lewicki, *Znajomość krajów i ludów Europy u pisarzy arabskich IX*

sąsiadowało z ziemiami al-Dira, który sprawował rządy nad rozległym terytorium znajdującym się w Europie wschodniej³⁰. Na podstawie arabskiego tekstu przyjęto datować przynależność Krakowa do państwa Przemyślidów od co najmniej pierwszej ćwierci X stulecia³¹. Biorąc pod uwagę obecny stan badań historycznych i archeologicznych nad początkami państwa czeskiego, pogląd ten budzi jednak sporo zastrzeżeń.

Jak świadczą rezultaty badań, aż do okresu rządów Bolesława I Srogięgo rozmiary terytorialne państwa Przemyślidów były skromne i obejmowały jedynie tereny położone nad środkowym dorzeczem Włtawy (Kotlina Praska). Wzrost terytorialny państwa następował stopniowo, aż do schyłku X wieku, na co wskazuje rozprawa z rodem Sławnika w Libicach (wrzesień 995). Nie mniej istotnym powodem były także uwarunkowania zewnętrzne, w tym przede wszystkim stosunki z Bawarią i Saksonią³², nie mówiąc już o aktywności węgierskiej w I tercji X wieku³³. Dlatego do podjęcia ekspansji na ziemiach Polski południowej bardziej dogodny byłby okres po 950 bądź też 955 roku, a więc nieco później, aniżeli wynika to z relacji al-Mas'ūdiego. W tej sytuacji należy zastanowić się nad możliwością stopniowego opanowywania terenów położonych na północ od Karpat i Sudetów. Początkowa faza przypadałaby na okres poprzedzający powstanie arabskiego tekstu. Tocząca się od 936 roku wojna czesko-niemiecka³⁴ potwierdziła zdolność państwa Przemyślidów do prowadzenia długotrwałego konfliktu. Działania zbrojne przerywane były okresowymi rozejmami, co pozwoliło Czechom na zaplanowanie i przeprowadzenie akcji opanowania Krakowa. Należy przy tym pamiętać o trudnościach wewnętrznych, jakie napotkał Otton I w początkowym

i X w., „Studia Źródłoznawcze” (dalej St. Źródł.) 3:1958, s. 77 w odniesieniu do Słowian połabskich.

³⁰ *Ląki złota...*, c. 7, s. 407. Użyte w tekście określenie Al- może odnosić się do osoby bądź też oznaczać tytuł.

³¹ J. Mitkowski, *Kraków wczesnodziejowy...*, s. 119; Z. Pianowski, *Z dziejów średniowiecznego Wawelu*, Kraków 1984, s. 31; J. Wyrozumski, *Dzieje Krakowa...*, s. 74; A. Źaki, *Początki chrześcijaństwa...*, s. 43.

³² J. Žemlička, *Das „Reich” des böhmischen Boleslavs und die Krise an der Jahrtausendwende. Zur Charakteristik der Frühen staaten in Mitteleuropa*, „Archeologické rozhledy” 47:1995, č. 2, s. 267–278; tenże, *Čechy v době knížecí (1034–1198)*, Praha 1997, s. 35–37; J. Strzelczyk, *Bohemia and Poland: two examples of successful Slavonic state-formation*, [w:] *The New Cambridge Medieval History*, vol. 3, c. 900–c. 1024, ed. by T. Reuter, Cambridge 1999, s. 518–519.

³³ G. Györfy, *Święty Stefan I król Węgier i jego dzieło*, Warszawa 2003, s. 31–43.

³⁴ Widukindi monachi Corbeiensis, *Rerum gestarum Saxoniarum libri tres*, ed. G. Waitz, K.A. Kehr, recognovit P. Hirsch, H.-E. Lohmann, MGH SRGerm., Bd 50, Hannoverae 1935, lib. II c. 3, s. 70; konflikt ten i jego następstwa omówił G. Labuda, *Fragmentsy dziejów Słowiańszczyzny zachodniej*, t. 1, Poznań 1960, s. 278–281.

okresie swych rządów³⁵. Znacznie ograniczyły one możliwości pełniejszego zaangażowania militarnego Niemców w walkę przeciwko Czechom. Dlatego moment ten uważam za odpowiedni do podjęcia akcji podporządkowania ziem w dorzeczu górnej Wisły.

Czynnikiem ułatwiającym tego typu działania był brak na tym terenie silnego ośrodka politycznego, mogącego przeciwstawić się realizacji planów księcia Bolesława I, który dążył do zdobycia znacznych środków, potrzebnych mu dla kontynuowania wojny z królestwem niemieckim oraz utrzymania drużyny. W za interesowaniu państwa Przemyślidów Krakowem istotną rolę odgrywał też czynnik gospodarczy. Spodziewano się zdobycia znacznych obszarów ziemi oraz wielu łupów. Ponadto przez tereny Małopolski przebiegał jeden z ważniejszych szlaków handlu dalekosiężnego ówczesnej Europy, który zapewniał komunikację pomiędzy zachodnią a wschodnią jej częścią. Jednym z celów polityki Bolesława I było dążenie do zdobycia kontroli nad tym jego odcinkiem, który prowadził z Pragi w kierunku ziem ruskich. Z relacji al-Mas'ūdīego dowiadujemy się o znaczeniu Pragi jako ważnego ośrodka w handlu dalekosiężnym.

Jeszcze wyraźniej jej rola została wyeksponowana w relacji Ibrahima ibn Jakuba, który dobitnie ukazuje znaczenie Krakowa jako ważnego ośrodka w handlu dalekosiężnym w państwie Przemyślidów w 3 ćwierci X wieku³⁶. Warto podkreślić, że przy opisie terytorium państwa Bolesława I Srogiego Kraków był poza Pragą jedynym grodem, któremu autor poświęcił uwagę. Jednak w przeciwieństwie do opisu Pragi poskąpił szczegółów dotyczących wyglądu Krakowa, nie mówiąc już o charakterystyce jego mieszkańców. Należy zaznaczyć, że zachowana cześć tekstu stanowi za ledwie fragment znacznie obszerniejszego raportu, z którego późniejsi autorzy muzułmańscy wybrali interesujące ich partie. Musiały być cenne, skoro zdecydowali się na powtórzenie ich w swych dziełach. W związku z rolą Pragi jako głównego w Europie środkowej ośrodka, gdzie funkcjonował targ niewolników³⁷, warto zastanowić się, czy działania Bolesława I nie

³⁵ G. Labuda, *Fragmenty dziejów Słowiańszczyzny...*, s. 270–275 (walki ze Słowianami połabskimi); T. Reuter, *Germany in the Early Middle Ages 800–1056*, London–New York 1998, s. 148–154.

³⁶ Datę tej podróży obszernie uzasadnił T. Kowalski, *Relacja Ibrāhīma ibn Ja'kūba z podróży do krajów słowiańskich w przekazie Al-Bekriego*, MPH, n.s. t. 1, Kraków 1946, s. 36–42. Według opinii K. Potkańskiego, *Kraków przed Piastami*, [w:] tegoż, *Lechicu, Polanie, Polska. Wybór pism*, oprac. G. Labuda, Warszawa 1965, s. 409, przyp. 121, ówczesny Kraków mógł być „składem” emporium towarów między Pragą i [...] daleką Rusią.

³⁷ *Drzwi Gnieźnieńskie. Album*, pod red. M. Walickiego, Wrocław 1956, tab. 40, 42, ukazujące niewolników prowadzonych przez handlarzy; J. Karwasińska, *Drzwi Gnieźnieńskie a rozwój legendy o świętym Wojciechu*, [w:] *Drzwi Gnieźnieńskie*, t. 1, pod red. M. Walickiego, Wrocław

były podyktowane dążeniem do zapewnienia jego rozwoju poprzez stały dopływ „towaru”. Obok ikonografii ważnym źródłem w tym zakresie są znaleziska żelaznych obręczy i kajdan, za pomocą których zakuwano niewolników w czasie ich transportu. Z opublikowanego przez J. Henninga³⁸ katalogu znalezisk tych przedmiotów wynika, że w najbliższym sąsiedztwie Małopolski odkryto kilka stanowisk, w których znajdowały się kajdany i okowy. Z omawianego przez nas okresu pochodzi egzemplarz z Brna (grodzisko Stare Zamky), datowany na IX–początek X stulecia, a także egzemplarz z Mołdawii, datowany na X–początek XI wieku. Podobną chronologię posiadają analogiczne egzemplarze z Ukrainy (Zamljansk, IX-pocz. X w.) i Rosji (Majoki, 1 połowa X w.). Pozostałe znaleziska pochodzące z terenu środkowej i zachodniej Ukrainy mają późniejszą chronologię. Podczas prac wykopaliskowych na ziemiach polskich dotychczas nie natrafiono na analogiczne znaleziska, dlatego też na obecnym etapie badań pozostaje w sferze domysłu sugestia, czy poza kontrolowaniem przez Czechów handlu z Rusią, ich ekspansja na ziemię polskie nie była spowodowana dążeniem do zdobycia niewolników. Korzyści, jakie czerpali Czesi z tego handlu, były znaczne. Świadczy o tym wzmianka Ibrahima ibn Jakuba o charakterze zabudowy Pragi, ustępującej wprawdzie miastom w Europie zachodniej, lecz w odniesieniu do ziem zachodniosłowiańskich nie mającej odpowiednika³⁹.

Pytanie, które intryguje historyków i archeologów, dotyczy roli, jaką w rozwoju Krakowa odegrała jego przynależność do państwa czeskiego. W badaniach archeologicznych natomiast czołową kwestię stanowi ustalenie chronologii najstarszej konstrukcji umocnień na Wawelu. W toku dotychczasowych prac wykopaliskowych fragmenty wału o konstrukcji drewniano-ziemno-kamiennej stwierdzono w różnych częściach wzgórza i na tej podstawie ustalono przypuszczalny jego przebieg⁴⁰. Czas budowy określono na 2 połowę X wieku, łącząc ją z przynależnością Krakowa do Czech.

1956, s. 22, uznała, że podstawą dla tej sceny poza relacjami żywotów Wojciecha (zob. *Sancti Adalberti Pragensis episcopi et martyris Vita prior*, ed. J. Karwasińska, MPH, n.s., IV.1, Varsoviae 1962, c. 12, s. 18; *Sancti Adalberti Pragensis episcopi et martyris Vita altera auctore Brunone Querfurtensi*, ed. J. Karwasińska, MPH, n.s., IV.2, Varsoviae 1969, c. 11, s. 12) była także tradycja ustna.

³⁸ J. Henning, *Gefangenensesseln im slawischen Siedlungsraum und der europäische Sklavenhandel im 6. bis 12. Jahrhundert. Archäologisches zum Bedeutungswandel von „sklābos-sakāliba-sclavus”*, „Germania” 70: 1992, Teil 2, s. 419–425.

³⁹ *Relacja Ibrāhīma ibn Ja’kūba...*, c. 3, s. 49; T. Kowalski, *Opis Pragi w arabskim słowniku geograficznym Al-Himjarīego (XV wiek)*, „Archeologia Polski” 16:1971, s. 695–700.

⁴⁰ A. Źaki, *Archeologia Małopolski wczesnośredniowiecznej...*, s. 54, 58 ryc. 20 (stanowisko w rejonie X); S. Kozieł, K. Źurowska, *Wawel*, SSS, t. 6:1980, cz. 2, s. 342, ryc. 165; J. Firlet, *Wyniki*

Nowych danych do dyskusji nad chronologią wałów obronnych na Wawelu dostarczyły prace wykopaliskowe prowadzone w południowo-zachodniej części wzgórza (rejon IX: wykop 1C). Obok reliktyw konstrukcji wału w badanym stanowisku stwierdzono występowanie dużych ilości ceramiki, wśród której wyodrębniono fragmenty naczyń o czeskiej proveniencji (okolice Pragi) z końca X bądź początku XI wieku⁴¹. Pobrane z wykopu próbki drewna zostały przebadane laboratoryjnie, a uzyskane wyniki analizy dendrochronologicznej wykazały, że pochodziło ono z około 1016 roku⁴². Ustalenia te wykazują dużą rozbieżność chronologiczną z materiałem ceramicznym pochodzącym z badanego wykopu⁴³. Wynika z nich, że najstarszy fragment umocnień na Wawelu należałoby datować dopiero na okres piastowski. Alternatywą byłoby ponowne rozpatrzenie chronologii ceramiki pochodzącej z Wawelu w kontekście wyników badań metodami fizykalnymi.

W 1992 roku podczas prac wykopaliskowych prowadzonych w rejonie pomiędzy prezbiterium katedry a zamkiem odsłonięto gliniany nasyp, stanowiący przypuszczalnie relikw umocnienia – wału przecinającego w poprzek wzgórze wawelskie. W ten sposób jego północno-wschodnia część została oddzielona od pozostałego arealu. Z powodu bardzo skromnych znalezisk dokładniejsze określenie chronologii nasypu nie jest możliwe⁴⁴.

Także w odniesieniu do Okołu prace archeologiczne wykazały, że jego najstarsze umocnienia mają analogiczną budowę co wał na Wawelu, a ich powstanie łączy się z 3 ćwiercią X wieku, tj. okresem czeskich rządów w Krakowie⁴⁵. Nie wiadomo, biorąc pod uwagę ostatnie wyniki badań nad umocnieniami Wawelu, czy w przyszłości chronologia ta zostanie utrzymana.

nowych badań nad konstrukcją i chronologią wałów obronnych na Wawelu, „Archeologia Historica” 19:1994, s. 274, ryc. 1; s. 275, ryc. 2.

⁴¹ A. Kukliński, *Wczesnośredniowieczne warstwy osadnicze Krakowa–Wawelu (odkryte w wykopie 1C, rejon IX) a relikty jego wału obronnego datowanego dendrochronologicznie na okres po 1016 roku*, „Sprawozdania Archeologiczne” (dalej Spr. Arch.) 50:1998, s. 284, ryc. 5 a-f; 285.

⁴² A. Kukliński, *Pierwsze odkrycie wału wczesnopiastowskiego (?) na Wawelu datowanego dendrochronologicznie*, Spr. Arch. 47:1995, s. 237–254; M. Krapiec, *Dendrochronologiczne datowanie węgla drzewnych z wczesnośredniowiecznego wału na Wawelu*, Spr. Arch. 50:1998, s. 293–297.

⁴³ A. Kukliński, *Wczesnośredniowieczne warstwy...*, s. 287, 288; schemat rozwoju i datowania ceramiki dla Krakowa opracował K. Radwański, *Kraków przedlokacyjny...*, rozdz. IX.

⁴⁴ J. Firlet *Wyniki nowych badań...*, s. 277.

⁴⁵ K. Radwański, *Kraków przedlokacyjny...*, s. 121–128; J. Poleski, *Malopolsko v 10. století*, [w:] *Přemyslovský stát kolem roku 1000. Na paměť knížete Boleslava II (+7. února 999)*, ed. L. Polanský, J. Sláma, D. Třeštík, Praha 2000, s. 232.

Od dawna nurtował też historyków problem ustalenia daty i okoliczności, dzięki którym Kraków znalazł się pod rządami Piastów. Według relacji Kosmasa koniec rządów czeskich nastąpił po śmierci Bolesława II (zm. 7 II 999)⁴⁶, jednak relacja ta wzbudziła liczne kontrowersje, przede wszystkim z powodu wymienienia Mieszka I jako zdobywcy Krakowa. W związku z tym wysunięto przypuszczenie, że Kosmas pomylił albo też celowo podał błędną datę tego wydarzenia. G. Labuda rozpatrując ten problem uznał, że mamy do czynienia z typowym błędem powstałym podczas redagowania tekstu kroniki, a całe zdarzenie należy datować 10 lat wstecz⁴⁷. Podanej przez Kosmasa daty nie da się utrzymać przede wszystkim w konfrontacji z innymi przekazami źródłowymi.

Za wcześniejszym opanowaniem nadwiślańskiego grodu przez Piastów przemawia relacja Thietmara dotycząca sporu polsko-czeskiego z 990 roku⁴⁸. Geneza tej wojny nie jest dokładnie znana, albowiem tekst kroniki opisuje konflikt w momencie, gdy działania zbrojne już trwały. Ponadto autor relacji ograniczył się do przedstawienia jednego jej epizodu, jakim był udział niemieckich posiłków wysłanych przez cesarzową Teofano z pomocą dla księcia polskiego. Z przekazu Thietmara wiemy, że przedmiot sporu (*regnum ablatum*) znajdował się w posiadaniu Mieszka I jeszcze przed wybuchem wojny. Z konfiguracji politycznej ziem polskich w omawianym okresie wynika, że z dużym prawdopodobieństwem określenie to należy odnieść do Małopolski⁴⁹.

Wynik wojny z 990 roku nie był dla Czechów pomyślny. Pomimo wykorzystania niemieckich hrabiów w charakterze zakładników, Bolesławowi II nie udało się skłonić Mieszka I do ustępstw. Nie tylko *regnum ablatum* pozostało w rękach księcia polskiego, lecz także zdołał on zająć Śląsk. Potwierdza to zanotowana pod rokiem 990 przez Mnicha Szawskiego (kontynuatora kroniki Kosmasa) wzmianka

⁴⁶ *Cosmae Pragensis Chronica Boemorum. Die Chronik der Böhmen des Cosmas von Prag*, ed. B. Bretholz, MGH SRGerm., n. s. , Bd 2, Berlin 1923, lib. I, c. 34, s. 60 (dalej Kosmas, *Chronica*).

⁴⁷ G. Labuda, *O rzekomej utracie Krakowa przez Czechów w roku 999*, „*Slavia Occidentalis*” 20:1960, z. 2, s. 84–90; tenże, *Studia nad początkami państwa polskiego*, t. 2, Poznań 1988, s. 272–280.

⁴⁸ *Kronika Thietmara*, ed. M.Z. Jedlicki, Poznań 1953, lib. IV c. 12, s. 163.

⁴⁹ Ustalenie, do jakich terenów odnosiło się to określenie, stanowi przedmiot licznych polemik. Na ogół przeważa opinia, że *regnum ablatum* to Małopolska bądź Śląsk, zob. K. Buczek, *Polska południowa w IX i X wieku*, „*Małopolskie Studia Historyczne*” 2:1959, z. 1, s. 38–39; M.Z. Jedlicki w komentarzu do kroniki Thietmara, s. 161, przyp. 91; L.A. Tyszkiewicz, *Przyłączenie Śląska do monarchii piastowskiej pod koniec X wieku*, [w:] *Od plemienia do państwa. Śląsk na tle wczesnośredniowiecznej Słowiańszczyzny Zachodniej*, pod red. L. Leciejewicza, Śląskie Sympozja Historyczne, t. 1, Wrocław–Warszawa 1991, s. 143.

o utracie Niemczy przez Czechów⁵⁰. Według przeważającej opinii badaczy powyższa informacja odnosi się do grodu występującego na terenie Kotliny Kłodzkiej, a nie na Łużycach⁵¹.

Kolejnej przesłanki przemawiającej za wcześniejszym zajęciem Krakowa przez Piastów dostarcza przekaz *Powieści dorocznej* pod rokiem 6490 (=981), dotyczący wyprawy księcia kijowskiego Włodzimierza I na Lachów. Jej rezultatem było zajęcie położonych na zachodnim pograniczu polsko-ruskim Grodów Czerwieńskich. Wzmianka o Lachach nasuwa domysł, że w omawianym czasie zachodnimi sąsiadami państwa ruskiego nie byli Czesi. Inaczej problem ten widzi G. Labuda. Zwrot *k Lachom* odnosi on nie do Polan, lecz Lędzian, których siedziby znajdowały się we wschodniej części Małopolski⁵². Dla nas nie zmienia to zasadniczo faktu, że na początku lat 80. X wieku pozycja i wpływy Przemyślidów na tym obszarze uległy osłabieniu.

Innym dowodem o wcześniejszej, aniżeli podał to Kosmas, utracie Krakowa przez Czechów jest zawarcie przez Chrobrego drugiego małżeństwa. Tym razem jego wybranką została księżniczka węgierska⁵³. Związek ten, zgodnie z ustaleniami O. Balzera, datowany jest na około 986 rok⁵⁴. Dysponujący zazwyczaj dobrymi informacjami, Thietmar w tym przypadku nie podał ani imienia księżniczki, ani jej ojca. To utrudnia ustalenie, czy pochodziła ona z głównej linii Arpadów, czy też

⁵⁰ *Monachi Sazavensis continuatio a. 932–1161*, ed. H.G. Pertz, MGH Scriprores IX, Hannoverae 1851, a. 990 s. 149: *Item eodem anno Nemci perdita est.*

⁵¹ L.A. Tyszkiewicz, *Przylączenie Śląska...*, s. 144–145; J. Strzelczyk, *Mieszko Pierwszy*, Poznań 1992, s. 168–180, zvl. 180. Odmienne stanowisko w tej kwestii zajął S. Kętrzyński, *Mieszko I*, [w:] tenże, *Polska w X i XI wieku*, Warszawa 1961, s. 183, 186–188, 202, opowiadając się za terenem południowego Połabia; G. Domański, *Niemcza Łużycka – centrum polityczno-gospodarcze w X–XIII wieku*, [w:] *Lokalne ośrodki władzy państwowej w XI–XII wieku w Europie Środkowo-Wschodniej*, pod red. S. Moździocha, Wrocław 1993, s. 178, zidentyfikował Niemczę z relacji Mnicha sazawskiego z grodem w Polanowicach (stanowisko 1), położonym w dolinie Nysy Łużyckiej. Był to teren osadnictwa plemienia Selpuli. Zob. G. Labuda, *Selpuli*, SSS 5:1975, s. 128.

⁵² G. Labuda, *Studia nad początkami...*, t. 1, s. 229–230, uważa, że wzmianka o Lachach pochodziła od Nestora i pierwotnie nie występowała w źródłach, z których korzystał kronikarz. Na tej podstawie oparto hipotezę o zajęciu przez Piastów wschodniej części Małopolski już w 981 r. Stanowisko takie odrzucał K. Buczek, *Pierwsze biskupstwa polskie*, KH 52:1938, z. 2, s. 169–209 (reed. Kraków 1995, cyt. wg ostatniego wydania), s. 43–44, powołując się na argumenty geograficzne.

⁵³ *Kronika Thietmara*, lib. IV c. 58, s. 225.

⁵⁴ O. Balzer, *Genealogia Piastów*, Kraków 1895, s. 38–43; G. Labuda, *Ze stosunków polsko-węgierskich w drugiej połowie X wieku*, [w:] *Europa–Słowiańszczyzna–Polska. Studia ku uczczeniu profesora Kazimierza Tymienieckiego*, Poznań 1970, s. 82; K. Jasiński, *Rodowód pierwszych Piastów*, Warszawa–Wrocław 1992, s. 85–86.

któregoś z lokalnych rodów⁵⁵. Dla naszych rozważań istotne jest stwierdzenie, że mariaż ten odzwierciedlał kontakty państwa polskiego z węgierskim, do nawiązania których doszło po opanowaniu przez Mieszka I Małopolski⁵⁶.

Reasumując, należy stwierdzić, że Kraków wszedł w skład państwa piastowskiego wcześniej, aniżeli sugerował to Kosmas. Dokładne ustalenie tego wydarzenia jest trudne, gdyż poza datą podaną przez czeskiego kronikarza oraz ogólnikową relacją Thietmara o utraconym przez księcia czeskiego *regnum* nie dysponujemy innymi źródłami w tym względzie. Odrębny problem stanowi ustalenie, do jakich terenów mógł odnosić się powyższy termin. Jakkolwiek w literaturze przedmiotu spotykamy pogląd, że prowincją tą był Śląsk, to jednak najwięcej argumentów przemawia za Małopolską. Panuje wśród badaczy zgodny pogląd, że opanowanie Krakowa przez Mieszka I nastąpiło po śmierci Dobrawy, kiedy stosunki polsko-czeskie uległy wyraźnemu pogorszeniu. W ustalenia daty tego wydarzenia rozpozszecznione są dwa stanowiska. Autorem pierwszego z nich jest K. Buczek, który wysunął domysł, że nastąpiło to pomiędzy rokiem 977 a 981⁵⁷, natomiast G. Labuda na podstawie analizy stosunków polsko-niemiecko-czeskich wskazał na lata 986–989 jako najodpowiedniejszy moment do przeprowadzenia tej akcji⁵⁸. Moim zdaniem, pewną przesłankę w tej kwestii może stanowić data zawarcia przez Chrobrego małżeństwa z Węgierką. Związek ten, podobnie jak i pozostałe mariaże, stanowił rezultat polityki dworu piastowskiego, tym razem zainteresowanego kontaktami z państwem Arpadów. Sprzyjała planom Mieszka I trudna sytuacja wewnątrz cesarstwa niemieckiego powstała na skutek działań Henryka księcia bawarskiego, który aspirował do objęcia tronu po śmierci Ottona II, jak też wybuch wielkiego

⁵⁵ Tę drugą możliwość przyjmował S. Zakrzewski, *Bolesław Chrobry Wielki*, Lwów 1925, s. 65, tłumacząc okoliczności bardzo krótkiego czasu trwania tego związku.

⁵⁶ Odmienne H. Lowmiański, *Początki Polski*, t. 5, s. 568–569, który widział w tym inicjatywę dworu praskiego, za czym przemawiać ma imię Bezprym, nadane urodzonemu z tego związku synowi Bolesława Chrobrego. Por. J. Hertel, *Imiennictwo dynastii piastowskiej we wcześniejszym średniowieczu*, „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu” 79:1980, z. 2, s. 107; K. Jasiński, *Rodów...*, s. 106–107.

⁵⁷ K. Buczek, *Polska południowa...*, s. 40–44; tenże, *Pierwsze biskupstwa polskie...*, s. 43–44.

⁵⁸ J. Widajewicz, *Państwo Wiślan*, Kraków 1947, s. 94–96, wysunął domysł o zajęciu przez Piastów Krakowa w 989 r.; G. Labuda, *O rzekomej utracie Krakowa...*, s. 79–93, zwił. 80; tenże, *Studia nad początkami*, t. 2, s. 290–293; do stanowiska tego nawiązali J. Strzelczyk, *Mieszko Pierwszy...*, s. 191; tenże, *Bolesław Chrobry*, Poznań 1999, s. 25; J. Žemlička, *Das „Reich” des böhmischen Boleslavs und die Krise...* s. 272–273; tenże, *Expanze, krize a obnova Čech v letech 935–1055. (K systémovým proměnám raných států ve střední Evropě)*, „Český časopis historický” 93:1995, č. 2, s. 211–212; tenże, *Čechy v době knížcí...*, s. 41; J. Slamá, *Ekonomické praměny v přemyslovském státě za panování nástupců Boleslava II*, [w:] *Přemyslovský stát kolem roku 1000...*, s. 261.

powstania Słowian połabskich (983)⁵⁹. Spowodowało to w konsekwencji zmianę w stosunkach polsko-niemieckich⁶⁰, następstwem której było podjęcie przez Mieszka I działań przeciwko Czechom nad górną Wisłą. Niewykluczone jednak, że opanowanie Małopolski mogło nastąpić nie w toku jednej akcji, lecz przebiegać etapami, w każdym bądź razie możemy przyjąć, że przed poślubieniem nieznannej z imienia Węgierki Bolesław Chrobry rezydował w Krakowie, a stacjonująca w grodzie załoga czeska uległa według relacji Kosmasa zagładzie⁶¹.

Wyraźna zmiana w stosunkach polsko-czeskich nastąpiła na początku lat 90. X stulecia, a jej odzwierciedlenie stanowi *Dagome iudex*, zawierający opis granic państwa u schyłku życia Mieszka I. Z zagadnień, jakie nastrecza analiza treści rejestru, wymienić należy określenie w nim statusu Krakowa (=Małopolski) oraz brak wśród oddanych w opiekę Stolicy Apostolskiej najstarszego syna księcia polskiego Bolesława Chrobrego. W opisie terytorium, jakie Mieszko i Oda przekazali Rzymowi, uwagę zwraca fragment odnoszący się do przebiegu jego granicy południowej. Mimo wielu spornych kwestii, które pojawiają się przy interpretacji wymienionych w tekście szczegółów geograficznych, interesujący nas fragment nie pozostawia wątpliwości, że *civitas Craccoua* (odnosząca się do Małopolski) znajdowała się poza terenami tworzącymi trzon państwa gnieźnińskiego stanowiącego cel darowizny. Jednocześnie występujący zwrot *cum omnibus suis pertinentiis* wskazuje na występujący związek pomiędzy *civitas Schinesghe* a *civitas Craccoua*. Inaczej mówiąc – Kraków (wraz z Małopolską) znajdował się w państwie piastowskim. Taka konfiguracja wewnętrznych granic w państwie piastowskim u schyłku rządów Mieszka I spowodowana była dążeniem starego władcy i jego drugiej żony Ody do zapewnienia dzieciom z drugiego małżeństwa prawa do spadku. W tej sytuacji nie dziwi nieobecność Chrobrego wśród beneficjentów *Dagome iudex*, on bowiem – według zgodnej opinii historyków – nie został wydziedziczony. Brak wzmianki o nim wynikał także z faktu, że w chwili wystawienia darowizny Bolesław władał już własną dzielnicą, którą była Małopolska, przekazana mu przez ojca po tym, jak

⁵⁹ K. Reindel, *Bayern unter der Liutpoldingern*, [w:] *Handbuch der bayerischen Geschichte*, Erster Band: *Das Alte Bayern das Stammesherzogtum bis zum Ausgang des 12. Jahrhunderts*, hrsg. M. Spindler, München 1982, s. 301–302; G. Labuda, *Fragmenty dziejów Słowiańszczyzny zachodniej*, t. 1, Poznań 1960, s. 294–299; *Die Slawen im Deutschland. Geschichte und Kultur der slawischen Stämme westlich von Oder und Neiße vom 6. bis 12. Jahrhundert*, hrsg. J. Hermann, Berlin 1985, s. 345–349; K. Myśliński, *Polska wobec Słowian połabskich do końca wieku XII*, Lublin 1993, s. 53–57.

⁶⁰ G. Labuda, *Fragmenty dziejów Słowiańszczyzny...*, t. 1, s. 297–299; K. Myśliński, *Polska wobec Słowian...*, s. 58–59; Ch. Lübke, *Die Elbslawen – Polens Nachbarn im Westen*, [w:] *The Neighbours of Poland in the 10th century*, ed. P. Urbańczyk, Warsaw 2000, s. 69–71; tenże, *The Polabian alternative: paganism between Christian Kingdoms*, [w:] *Europe around the year 1000*, ed. P. Urbańczyk, Warszawa 2001, s. 386.

⁶¹ Kosmas, *Chronica*, lib. I c. 34, s. 60.

została zdobyta na Czechach. Wśród badaczy nie znalazła akceptacji hipoteza sformułowana przez H. Łowmiańskiego o osadzeniu Bolesława Chrobrego w Krakowie za zgodą i w porozumieniu z Przemysłidami⁶².

Kwestią otwartą pozostaje pytanie, czy w Krakowie znajdował się czeski ośrodek misyjny prowadzący akcję chrystianizacyjną⁶³. Przemawia za tym trwająca około 30 lat przynależność ziem Polski południowej do państwa Przemysłidów, co powinno było pozostawić jakieś ślady. Dowodem na związki Krakowa z organizacją kościoła w Czechach jest opis granic diecezji praskiej występujący w dokumencie cesarza Henryka IV z 1086 roku⁶⁴. Czas wystawienia i towarzyszące mu okoliczności świadczą, że jego treść odzwierciedla stan granic diecezji praskiej z 2 połowy X wieku⁶⁵. Analiza krytyczna dokumentu wykazała występujące różnice w opisie zachodniej i wschodniej granicy diecezji praskiej, spowodowane tym, że do jego redagowania wykorzystano treść autentycznych dokumentów fundacyjnych biskupstwa praskiego i ołomunieckiego⁶⁶. Ponadto zawiera on wskazówkę, że Kraków (wraz z Małopolską), a także Słowacja zachodnia (*provinciaque cui Uuag nomen est*) znajdowały się w 2 połowie X wieku w granicach diecezji ołomunieckiej⁶⁷. Miało to silniej związać ziemie zakarpackie z państwem czeskim.

⁶² H. Łowmiański, *Bolesław Chrobry w Krakowie w końcu X wieku*, „Małopolskie Studia Historyczne” 4:1961, z. 3–4, s. 1–12; tenże, *Początki Polski*, t. 5, s. 567–575, 611–614.

⁶³ Sceptycznie zapatrywał się na to K. Potkański, *Kraków przed Piastami*, [w:] tenże, *Lechici–Polanie...*, s. 410–412; J. Wyrozumski, *Dzieje Krakowa*, s. 79–80; K. Buczek, *Polska południowa...*, s. 37–38. Por. wnikliwe uwagi G. Labudy, *Jakimi drogami przyszło do Polski chrześcijaństwo?*, „Nasza Przeszłość” 69:1988, s. 71–72; na podstawie badań językoznawczych wpływ Czech na chrześcijaństwo na ziemiach polskich krytycznie ocenił D.A. Sikorski, *O czeskiej proveniencji polskiej terminologii kościelnej*, [w:] *Przemysłidzi i Piastowie – twórcy i gospodarze średniowiecznych monarchii*, pod red. J. Dobosza, Poznań 2006, s. 101–106.

⁶⁴ *Codex diplomaticus et epistolaris regni Bohemiae*, ed. G. Friedrich, 1, Prague 1904, nr 86, s. 93–95; Kosmas, *Chronica*, lib. II, c. 37, s. 138.

⁶⁵ Z bogatej literatury dotyczącej interpretacji treści tego dokumentu zob. J. Widajewicz, *Kraków i Powąże w dokumencie biskupa praskiego z 1086 r.*, „Prace Komisji Historycznej PTPN” t. 11:1938, z. 4; K. Buczek, *O dokumencie biskupstwa praskiego z r. 1086*, „Roczniki Historyczne” 15:1939–1946, s. 1–48; L. Hauptmann, *Die Regensburger Privileg von 1086 für Bistum Prag*, „Mitteilungen des Instituts für Österreichische Geschichtsforschungen” 62:1954, s. 146–154; B. Krzemieńska, D. Třeštík, *O dokumencie praskim z roku 1086*, St. Zródł. 5:1960, s. 79–88; R. Turek, *Listina Jindřicha IV z 29 dubna 1086 (DH IV 390) a její teritoria*, Sl. Ant. 22:1975, s. 60–114; H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 4, s. 479–489; G. Labuda, *Studia nad początkami...*, t. 2, s. 145–146; tenże, *Czeskie chrześcijaństwo na Śląsku...*, s. 92–94.

⁶⁶ K. Buczek, *O dokumencie...*, s. 1–48; J. Dąbrowski, *Studia nad początkami państwa polskiego*, RK 34:1958, z. 1, s. 23 i n.; K. Buczek, *Polska południowa...*, s. 27–28; H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 4, s. 487–490; G. Labuda, *Studia nad początkami...*, t. 2, s. 128–146.

⁶⁷ Zob. przyp. 62; J. Widajewicz, *Kraków i Powąże*; G. Labuda, *Studia nad początkami państwa...*, t. 2, s. 228–237.

Tymczasem zrekonstruowany przez historyków obraz dziejów w tym okresie nie znajduje odzwierciedlenia w materiale archeologicznym. Z badań nad występowaniem cmentarzyisk szkieletowych (stanowiących wyraźny dowód recepcji nowej wiary) wynika, że dotychczas na terenie Krakowa nie natrafiono na nekropole (nie mówiąc już o pojedynczych grobach) o wyraźnie czeskiej proveniencji, datowane na okres przedpiastowski. Sytuacja ta ulega zmianie dopiero na przełomie X i XI stulecia⁶⁸.

Niemale trudności występują także przy datowaniu najstarszych budowli sakralnych na Wawelu. Ich liczba uległa powiększeniu od czasu pamiętnego odkrycia przez A. Szyszko-Bohusza w 1917 roku czteroabsydowej rotundy⁶⁹. Obecne rezultaty wieloletnich badań archeologicznych i architektonicznych ujawniły na Wawelu znaczną koncentrację obiektów sakralnych pochodzących z omawianego okresu⁷⁰. Do najstarszych zalicza się: rotundę czteroabsydową p.w. NPMarii⁷¹, tzw. kościół B⁷², prostą rotundę przy bastionie Władysława IV⁷³.

⁶⁸ A. Tyniec, H. Zoll-Adamikowa, *Stan i potrzeby badań nad wczesnośredniowiecznymi cmentarzyskami Małopolski*, [w:] *Stan i potrzeby badań nad wczesnym średniowieczem w Polsce*, pod red. Z. Kurnatowskiej, PTPN, Prace Komisji Archeologicznej, t. XI, Poznań–Wrocław–Warszawa 1992, s. 213, 215 oraz 217–223 (wykaz stanowisk).

⁶⁹ A. Szyszko-Bohusz, *Rotunda śś. Feliksa i Adaukta (NPMarii) na Wawelu*, RK 18:1919, s. 51–80. Prace archeologiczno-architektoniczne prowadzono kolejno w latach 1948–1949, 1956–1966, 1974–1975 – zob. G. Leńczyk, *Prace wykopaliskowe na Wawelu w 1948 i 1949 r.*, „*Studia Wczesnośredniowieczne*” 2:1953, s. 83–88; A. Żaki, *Badania wykopaliskowe na Wawelu w latach 1950 i 1951*, „*Studia do Dziejów Wawelu*” 1:1955, s. 419–428; tenże, *Sprawozdanie z prac archeologicznych na Wawelu w 1954 roku*, Spr. Arch. 2:1956, s. 96–107; K. Żurowska, *Rotunda wawelska w świetle nowych badań i odkryć archeologicznych*, „*Studia do Dziejów Wawelu*” 2:1960, s. 435–440; też, *Studia nad architekturą wczesnopiastowską*, ZN UJ. Prace z Historii Sztuki 1983, z. 17, s. 11–18.

⁷⁰ S. Kozieł, K. Żurowska, *Wawel*, SSS, 6:1982, cz. 2, s. 343–344; Z. Pianowski, *Z dziejów średniowiecznego...*, s. 43–48, 51–58; tenże, *Najstarsze kościoły Wawelu*, [w:] *Chryścianizacja Polski południowej*, s. 99–119; T. Rodzińska-Choraży, *Architektura kamienna jako źródło do najdawniejszych dziejów Polski*, [w:] tamże, s. 145–151; też, *Co nam mówi architektura...*, s. 373–374, tam dalsza literatura. Cenne ustalenia historyczne odnośnie do najstarszych kościołów na Wawelu prezentuje G. Labuda, *Studia nad początkami...*, t. 2, s. 322–377.

⁷¹ K. Żurowska, *Rotunda wawelska. Studium nad centralną architekturą epoki wczesnopiastowskiej*, „*Studia do Dziejów Wawelu*” 3:1968, s. 91.

⁷² S. Kozieł, M. Fraś, *Stratygrafia kulturowa w rejonie późnoromańskiego kościoła „B” na Wawelu*, Prace Komisji Archeologicznej PAN o/Kraków 1979, nr 17, s. 67–68, 124–135; Z. Pianowski, *Z dziejów średniowiecznego...*, s. 61–65; J. Firlet, *Wawelska rezydencja władcy około roku 1000*, [w:] *Polska na przełomie I i II tysiąclecia*, red. Sz. Skibiński, Poznań 2001, s. 313

⁷³ Z. Pianowski, *Z dziejów średniowiecznego...*, s. 48; J. Firlet, Z. Pianowski, *Odkrycie dwu wczesnośredniowiecznych kościółków w rejonie tzw. Bastionu Władysława IV na Wawelu*, Spr. Arch. 37:1985, s. 123–166.

W toku dalszych prac wykopaliskowych na dziedzińcyku Batorego i w rejonie baszty Złodziejskiej natrafiono na relikty murów, interpretowanych jako pozostałości kolejnych kościołów⁷⁴.

Do grupy najstarszych budowli wawelskich zaliczyć należy także tzw. budowlę czworokątną z korytarzykiem, odsłoniętą pod poziomem dziedzińca arkadowego. Jej przeznaczenie (mogło to być mauzoleum, skarbiec bądź pomieszczenie do przechowywania żywności), podobnie jak przypuszczalny wygląd wzbudzają liczne kontrowersje wśród archeologów⁷⁵. Na podstawie analizy techniki wznoszenia murów i materiału budowlanego ustalono, że obiekt ten nawiązuje do innych budowli wawelskich. Na tej podstawie określono czas jego powstania na schyłek X bądź początek XI wieku.

Za wyjątkiem rotundy p.w. NPMarii stan zachowania pozostałych reliktyw architektury przedromańskiej nie pozwala na ustalenie poszczególnych faz budowy. Dlatego do określenia chronologii posłużyła nie tylko stratygrafia badanych obiektów, lecz także technika wiązania murów, użyty materiał i sposób jego łączenia⁷⁶. Na tej podstawie określono czas ich wzniesienia na 2 połowę X w. bądź przełom X i XI wieku⁷⁷. Podobnie ustalono chronologię budowli czworokątnej z korytarzykiem na koniec X bądź początek XI stulecia. Żadnego jednak z odkrytych obiektów nie można bezpośrednio łączyć z okresem czeskiego panowania w Krakowie, choć z drugiej strony pojawia się stwierdzenie, że powstanie kościoła ewentualnie kaplicy wydaje się bardzo prawdopodobne⁷⁸. Najczęściej jako przykład czeskiego oddziaływania w zakresie budownictwa na Wawelu wymieniano tetrakonchos, dla którego wzorcem miała być wniesiona w latach trzydziestych X wieku w Pradze rotunda p.w. św. Wita⁷⁹. Przypuszczenia te nie zna-

⁷⁴ Z. Pianowski, *Najstarsze budowle sakralne...*, s. 163; tenże, *Z dziejów średniowiecznego Wawelu...*, s. 66–67; S. Kozieł, *Zagadkowy kościół „B” na tle innych przedromańskich budowli wawelskich*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 18:1973, z. 2, s. 123.

⁷⁵ Z. Pianowski, *Z dziejów średniowiecznego...*, s. 58–60; tenże, *Najstarsze budowle sakralne...*, s. 168; A. Żaki, *Archeologia Małopolski...*, s. 145–147; tenże, *Początki chrześcijaństwa...*, s. 47–48.

⁷⁶ S. Kozieł, M. Fraś, *Stratygrafia kulturowa*, s. 41–43. Zob. uwagi A. Żakiego, *Początki chrześcijaństwa...*, s. 55 przyp. 134.

⁷⁷ Z. Pianowski, *Z dziejów średniowiecznego...*, s. 48–58, 61–69; S. Kozieł, M. Fraś, *Stratygrafia kulturowa...*, s. 67–68, 80–81; K. Żurowska, *Architektura monumentalna...*, s. 118–123; Z. Pianowski, *Najstarsze budowle sakralne...*, s. 166–170; A. Żaki, *Początki chrześcijaństwa...*, s. 52, ryc. 10, przedstawiająca lica murów przedromańskich budowli wawelskich.

⁷⁸ A. Żaki, *Początki chrześcijaństwa...*, s. 56.

⁷⁹ J. Cibulka, *Václavova rotunda sv. Víta*, [w:] *Svatováclavsky sborník*, D. I, ed. V. Chaloupecký, Praha 1934, s. 596–598; A. Merhautová, *Rotunda knížete Václava na Pražském hradě*, „Umeni” 13:1965, s. 88–92; J. Pošmourny, *Svatováclavská rotunda na Pražském hradě ve světle rotund velkomora-*

lazły jednak potwierdzenia w badaniach polskich historyków sztuki, datujących budowę interesującego nas kościoła dopiero na schyłek X–początek XI wieku⁸⁰. Na podstawie analizy archeologicznej stanowisk, relikwów architektonicznych oraz składu chemicznego zaprawy murarskiej i techniki wznoszenia murów S. Kozieł łączy z okresem rządów czeskich w Krakowie powstanie budowli czworokątnej z korytarzykiem oraz przedromańskiego kościoła B (1 i 2 faza jego rozwoju)⁸¹. Na kolejne kościoły o przedromańskiej chronologii natrafiono w rejonie katedry i baszty Złodziejskiej, lecz ze względu na ich fragmentaryczność nic bliższego obecnie o nich nie można powiedzieć⁸². Natomiast z badań S. Kozieła wynika, że kościół B miał pierwotnie kształt rotundy czteroabsydowej, a następnie przybrał formę dwuabsydową z silnie zredukowanymi absydami na osi poprzecznej oraz aneksem dobudowanym od strony północnej⁸³.

Mimo bogactwa informacji, które uzyskano w trakcie prac wykopaliskowych prowadzonych na terenie wzgórza wawelskiego, pełna ich ocena z powodu znacznej rozpiętości w datowaniu nie jest obecnie możliwa. Wielość form architektonicznych reprezentowanych we wczesnośredniowiecznym budownictwie sakralnym na Wawelu świadczy o rozległych kontaktach kulturowych i różnorodnych źródłach inspiracji ich twórców. Podkreśla także rolę Krakowa w początkach państwa i Kościoła na ziemiach polskich u progu II milenium. Obraz, jaki wyłania się z dotychczasowych ustaleń archeologicznych dotyczących omawianego okresu, kontrastuje z relacjami źródeł pisanych na temat związków Krakowa z państwem Przemysławidów.

Wśród nich na czoło wysuwa się kwestia związana z powstaniem biskupstwa. Na podstawie przekazu kroniki Thietmara, dotyczącego podporządkowania metropolii w Gnieźnie biskupów wrocławskiego i krakowskiego, wysunięto domysł

vských, „Památky archeologicke”, 62:1971, č. 2, s. 457–484; Z. Pianowski, *Uwagi o początkach architektury na ziemiach czeskich*, [w:] *Polska na przelomie...*, s. 359–363.

⁸⁰ K. Żurowska, *Rotunda NPMarii na Wawelu...*, s. 42, 91; podobnie Z. Pianowski, *Z dziejów średniowiecznego...*, s. 58; T. Rodzińska-Choraży, *Co nam mówi architektura monumentalna...*, s. 382, uważa, że czeskie oddziaływania budowlane są w tym przypadku niewystarczające.

⁸¹ S. Kozieł, *Zagadkowy kościół „B”...*, s. 117–125; tenże, *Tajemnice wczesnośredniowiecznych budowli na Wawelu*, ZOW 43:1977, nr 4, s. 260–270; tenże, *Kościół „B” na Wawelu...*, s. 6–7; S. Kozieł, M. Fraś, *Stratygrafia kulturowa...*, s. 47–61.

⁸² Z. Pianowski, *Z dziejów średniowiecznego...*, s. 66–67; A. Żaki, *Archeologia Małopolski...*, s. 147; tenże, *Początki chrześcijaństwa...*, s. 50.

⁸³ S. Kozieł, *Stratygrafia kulturowa...*, s. 47–61; S. Kozieł, K. Żurowska, *Wawel...*, s. 344, ryc. 167, 168; natomiast A. Żaki, *Początki chrześcijaństwa...*, s. 56–57, zgłosił wątpliwości odnośnie do analizy zapraw murarskich jako kryterium służącego do ustalania chronologii, s. 55, przyp. 134.

o funkcjonowaniu w Krakowie przed rokiem 1000 biskupstwa⁸⁴. W dyskusji zwrócono uwagę na możliwość istnienia w omawianym okresie nie jednej, lecz dwóch diecezji. Innym argumentem w tej sprawie są występujące w katalogu biskupów krakowskich imiona Prohora i Prokulfa jako poprzedników ordynowanego w 1000 roku biskupa Poppona⁸⁵. We wszystkich 11 redakcjach *Katalogów* działalność obu biskupów – przy pewnych nieznaczących różnicach chronologicznych – datowana jest na 2 połowę X wieku⁸⁶. Stąd dane dotyczące Prohora i Prokulfa trafiły następnie do późnośredniowiecznej annalistyki małopolskiej⁸⁷, a także do dzieła Jana Długosza⁸⁸. Ze względu na późne pochodzenie wiarygodność informacji dotyczących sprawowania przez obu biskupów rządów w Krakowie jest często kwestionowana.

Niezależnie od poglądów dotyczących okresu ich działalności, ogół historyków jest zgodny co do autentyczności tych postaci. Odosobnione pozostaje w tej sprawie stanowisko H. Łowmiańskiego, który przyjmował historyczność tylko jednego z biskupów⁸⁹. Początkowo ich działalność łączono z okresem (wielko-)morańskim, jednak z czasem przeważał pogląd W. Abrahama⁹⁰, że byli to biskupi ołomuniecy z końca X wieku⁹¹.

⁸⁴ *Kronika Thietmara*, IV, c. 45, s. 209; sugestie w tym względzie wypowiedział W. Kętrzyński, *Biskupstwa i klasztory polskie w X i XI wieku*, „Przegląd Powszechny” 9:1889, s. 609–627, a rozwinął K. Buczek, *Pierwsze biskupstwa polskie...*, s. 15–17.

⁸⁵ *Katalogi biskupów krakowskich*, wydał J. Szymański, MPH s. n., t. X, cz. 2, Kraków 1974, s. 24.

⁸⁶ *Katalogi biskupów krakowskich*, s. 30, 40–41, 53. Daty sprawowania rządów biskupich Prohora i Prokulfa występują dopiero w drugiej redakcji katalogu.

⁸⁷ *Rocznik Sędziwoja*, ed. A. Bielowski, MPH, t. 2, Lwów 1872, s. 129; *Rocznik małopolski*, tamże, s. 873; *Rocznik Traski*, tamże, s. 828, 829; *Rocznik Krasińskich*, ed. A. Bielowski, MPH, t. 3, Lwów 1878, s. 129.

⁸⁸ *Annales seu cronicae incliti regni Poloniae*, ed. J. Dąbrowski, vol. 1–2, Warszawa 1964, s. 273.

⁸⁹ H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 4, s. 501–502.

⁹⁰ W. Abraham, *Początek biskupstwa i kapituły katedralnej w Krakowie*, [w:] *Organizacja kościoła w Polsce do połowy XII wieku*, Poznań 1962, s. 289–291; sugestię tę obszernie uzasadnił źródłowo G. Labuda, *Kraków biskupi przed rokiem 1000. Przyczynek do rozważań nad dziejami misji meto-diańskiej w Polsce*, „Studia Historyczne” 27:1984, z. 3, s. 371–411 (reed. w: tenże, *Szkice historyczne X–XI wieku*, *Z dziejów organizacji Kościoła w Polsce we wczesnym średniowieczu*, Poznań 2004, s. 49–87 – cyt. wg ostatniego wydania).

⁹¹ *Najdawniejsze Roczniki krakowskie i Kalendarz krakowski*, ed. Z. Kozłowska-Budkowa, s. 217 przyp. 1, gdzie zestawiono poglądy na temat najstarszych biskupów krakowskich; J. Widajewicz, *Prohor i Prokulf najdawniejsi biskupi krakowscy*, „Nasza Przeszłość” 4:1948, s. 18–19, 24–26, 28; zob. J. Szymański we wstępie do *Katalogów biskupów krakowskich*, s. 6; G. Labuda, *Kraków biskupi...*, s. 65–76; J. Hertel, *Prohor*, *Polski Słownik Biograficzny* 28/3, z.118, Wrocław 1985, s. 476–479; tenże, *Prokulf*, tamże s. 491–492; W. Korta, *Prohor i Prokulf pierwsi biskupi misyjni*

W przeciwieństwie do biskupstwa praskiego dzieje diecezji morawskiej w omawianym okresie pozostają bardzo słabo poznane. Genealogia biskupów morawskich sprzed 1063 roku wymieniła tylko jednego biskupa – Wracena, o którym z kroniki Kosmasa wiadomo, że jego działalność przypadła na okres przed połączeniem obu diecezji czeskich⁹². Występująca spora luka czasowa, obejmująca okres pomiędzy 976 rokiem (kiedy to wzmiankowany był udział biskupa morawskiego na synodzie w Moguncji) a działalnością Wracena, skłoniła niektórych badaczy do poglądu, że diecezja morawska funkcjonowała tylko przez krótki czas⁹³. Przeciwno traktowaniu tego biskupstwa jako efemerydy wypowiedział się G. Labuda. Na okres przed pojawieniem się wzmianki o Wracenie przyjmuje on działalność dwóch biskupów, którymi byli właśnie Prohor i Prokul⁹⁴. Ważnym argumentem w koncepcji tego badacza jest zapiska występująca w *Necrologium Bohemicum-Martyrologium Pragense*, źródle pochodzącym z XII wieku, w której biskup Jan został określony jako trzeci pasterz diecezji morawskiej⁹⁵. Z ich listy G. Labuda wyłączył Wracena, on bowiem nominację zawdzięczał Chrobremu (w czasie gdy Morawy wchodziły w skład państwa polskiego) i z tego powodu była przez Czechów kwestionowana⁹⁶.

Na temat obecności Prohora i Prokulfy w Krakowie zarysowały się dwa poglądy. Rekonstruuąc dzieje Małopolski w 4 ćwierci X wieku, K. Buczek uznał obu duchownych za biskupów misyjnych. Utrata tych ziem przez Czechów i objęcie rządów w Krakowie przez Bolesława Chrobrego czyniła *obecność w nim osobnego biskupa niemal koniecznym postulatem. W przeciwnym bowiem razie dzielnica ta*

w Małopolsce, [w:] *Słowiańszczyzna w Europie średniowiecznej*, t. 1, pod red. Z. Kurnatowskiej, Wrocław 1996, s. 147–154.

⁹² *Codex diplomaticus et epistolaris regni Bohemiae*, ed. G. Friedrich, vol. 1, Pragae 1904, nr 34, s. 40; Kosmas, *Chronica*, lib. II, c. 21, s. 113; W. Swoboda, *Wraceni*, SSS 6:1982, cz. 2, s. 596.

⁹³ K. Buczek, *Zagadnienie wiarygodności regestu Dagome iudex*, St. Źródł. 10:1965, s. 133; M. Zemek, *Zum Problem der Kontinuität dem Bistum Mähren und dem Bistum Olmütz*, [w:] *Der heilige Method, Salzburg und der Slawenmission – Zum 1100 Todestag des heiligen Method*, Pro Oriente, hrsg. Th. Piff-Perčević, Innsbruck–Wien 1987, s. 115–116, opowiedział się za przetrwaniem biskupstwa ołomunieckiego do końca X w. Wyraźną cezurę stanowiło przyłączenie Moraw do państwa Bolesława Chrobrego. Nowością w tej koncepcji jest przyjęcie przez autora podziału Moraw na część polską (płn.), podczas gdy środkowa (Kotlina Brneńska) znajdowała się pod zależnością Przemyślidów.

⁹⁴ G. Labuda, *Kraków biskupi...*, s. 76.

⁹⁵ *Fontes Rerum Bohemicarum*, II, s. 390; F. Graus, *Necrologium Bohemicum-Martyrologium Pragense*, „Český časopis historický” 15:1967, s. 793.

⁹⁶ G. Labuda, *Kraków biskupi...*, s. 74–76.

byłaby nadal uzależniona kościelnie od diecezji morawskiej⁹⁷. Natomiast G. Labuda – w nawiązaniu do domysłu W. Abrahama – uznał Prohora i Prokulfa za biskupów morawskich, których jurysdykcji podlegał w tym okresie Kraków (i Małopolska)⁹⁸. Właśnie za pośrednictwem Ołomuńca miały trafić imiona obu duchownych do spisów biskupów krakowskich.

Prokulf zaś byłby tym pasterzem ołomuńskim, który po wyodrębnieniu Krakowa z jego diecezji na synodzie gnieźnieńskim w roku 1000 przekazał tę część swej diecezji nowo ordynowanemu w Krakowie biskupowi Popponowi. [Prohor i Prokulf] byli tylko biskupami w Krakowie, natomiast Poppo był pierwszym biskupem krakowskim sensu stricto⁹⁹.

W obu poglądach kluczową rolę odgrywa zapatrywanie obu badaczy na sprawę funkcjonowania diecezji w Ołomuńcu, od czego zależy określenie roli, w jakiej występowali Prohor i Prokulf w Krakowie. Jednak materiał źródłowy w tej kwestii nie pozwala jednoznacznie ustalić, który z poglądów odnoszących się do dziejów biskupstwa morawskiego w omawianym okresie jest wiarygodny. Dlatego opinie obu badaczy zasługują na wnikliwe rozważenie w dalszych badaniach.

J. Wyrozumski, rozpatrując zagadnienie początków biskupstwa w Krakowie, uznał za możliwe wcześniejsze aniżeli w roku 1000 jego założenie. Zasadniczego argumentu w tym względzie dostarcza wezwanie kościoła katedralnego dedykowane św. Wacławowi¹⁰⁰.

Ślady rozwoju kultu św. Wacława na ziemiach polskich należą jednak do bardzo słabo udokumentowanych źródeł¹⁰¹. Dla omawianego okresu najważniejszym z nich jest wezwanie kościoła katedralnego w Krakowie, które było, jak przekonująco wykazała Z. Kozłowska-Budkowa, głównym patrocinium tej świę-

⁹⁷ K. Buczek, *Pierwsze biskupstwa polskie...*, s. 48; tenże, *Polska południowa w IX i X wieku...*, s. 40–41.

⁹⁸ G. Labuda, *Studia nad początkami państwa polskiego*, t. 1, Poznań 1946 (reed. 1987, cyt. wg ostatniego wydania), s. 208–218; tenże, *Kraków biskupi...*, s. 73.

⁹⁹ Tamże, s. 76.

¹⁰⁰ J. Wyrozumski, *Zagadnienie początków biskupstwa krakowskiego*, [w:] *Chryzalizacja Polski południowej*, pod red. J. Wyrozumskiego, Kraków 1994, s. 128–129.

¹⁰¹ Święta związane z Wacławem, jak data śmierci czy translacja jego ciała do Pragi, poświadczone są w najdawniejszym kalendarzu pochodzącym z kodeksu Gertrudy z XI w., zob. *Chronologia polska*, pod red. B. Włodarskiego, Warszawa 1957, s. 202, 205; MPH, ed. A. Bielowski, Warszawa 1864, s. 377 (spis zawartości skarbca i biblioteki kapituły katedralnej na Wawelu z 1110 r. oraz wezwanie wzmiankowane w *Kodeksie dyplomatycznym katedry krakowskiej św. Wacława*, ed. F. Piekosiński, cz. 1, Kraków 1874, nr 1, (1166 r.), s. 1, i nr 4 (1189 r.), s. 8.

tyni¹⁰². Dogodnym momentem do rozwoju kultu św. Wacława była przynależność Krakowa do państwa czeskiego w 2 połowie X wieku bądź też okres późniejszy, gdy Małopolska przeszła pod rządy Piastów¹⁰³. Uwzględniając obecny stan badań, za bardziej prawdopodobny uważam moment przypadający na ostatni z wymienionych, a potwierdza to intensywny, uchwytny źródłowo rozwój monumentalnej architektury sakralnej na Wawelu¹⁰⁴. Inną ważną wskazówką potwierdzającą rozwój kultu św. Wacława za rządów Chrobrego było pojawienie się denara z umieszczonym na rewersie krzyżem w środku, a w otoku napisem VENCIEZLA-VVS, podczas gdy na awersie figurowało imię BOLEZLAUUS¹⁰⁵. Analiza stempla, szczegóły technologiczne oraz analogie do monet pochodzących z tego okresu z innych znalezisk na ziemiach polskich skłoniły S. Suchodolskiego, by ich emisję przypisać Bolesławowi Chrobremu¹⁰⁶. Słuszność tego stanowiska potwierdziły późniejsze ustalenia numizmatyków¹⁰⁷.

Zainteresowanie przez Bolesława Chrobrego kultem patrona Czech nie wynikało wyłącznie z rodzinnych koneksji władcy. Był to także wyraz opozycji politycznej wobec Przemysłidów¹⁰⁸. Osobą, która odegrała znaczącą rolę w propagowaniu kultu św. Wacława w Polsce, był biskup praski Wojciech, znany z czci, jaką

¹⁰² Z. Kozłowska-Budkowa, *Który Bolesław?*, [w:] *Prace z dziejów Polski feudalnej ofiarowane Romanowi Grodeckiemu*, Warszawa 1960, s. 87–88; podobnie T. Dunin-Wąsowicz, *Kulty świętych w Polsce w X w.*, [w:] *Polska w świecie. Szkice z dziejów kultury polskiej*, pod red. J. Dowiata, A. Gieysztor, J. Tazbira, S. Trawkowskiego, Warszawa 1972, s. 72–73; J. Rajman, *Średniowieczne patrocinia krakowskie*, Kraków 2002, s. 106–114.

¹⁰³ J. Wyzumski, *Dzieje Krakowa*, s. 79–80; tenże, *Zagadnienie początków biskupstwa krakowskiego...*, s. 129, przyjmując, *nie później niż przed męczeńską śmiercią św. Wojciecha (997)*; w trakcie prac archeologicznych w katedrze na Wawelu natrafiono w południowo-zachodniej części na dwa fragmenty stanowiące fundament znacznych rozmiarów drewnianego obiektu, prawdopodobnie o charakterze sakralnym, które zdaniem Z. Pianowskiego, *Uwagi o początkach architektury...*, s. 373–374, należy łączyć z okresem czeskim, lecz czy były to pozostałości kościoła poświęconego św. Wacławowi, nie sposób obecnie stwierdzić. J. Rajman, *Średniowieczne patrocinia...*, s. 115.

¹⁰⁴ K. Żurowska, *Architektura monumentalna...*, s. 129; Z. Pianowski, *Najstarsze budowle sakralne...*, s. 163, 168–171; tenże, *Z dziejów średniowiecznego...*, s. 48–50; T. Rodzińska-Choraży, *Co nam mówi architektura...*, s. 372, 376–379.

¹⁰⁵ S. Suchodolski, *Moneta polska w X/XI wieku (Mieszko I i Bolesław Chrobry)*, „Wiadomości Numizmatyczne” 11:1967, z. 2–3, s. 85; tenże, *Początki mennictwa w Europie Środkowej, Wschodniej i Północnej*, Wrocław 1971, s. 106–107.

¹⁰⁶ Tenże, *Moneta polska...*, s. 85–95; tenże, *Święty Wojciech w świetle źródeł numizmatycznych*, [w:] *Święty Wojciech i jego czasy*, pod red. A. Żakiego, Kraków 2000, s. 166.

¹⁰⁷ M. Lutovský, Z. Petrář, *Slavníkovci, mýtus českého dějopisectví*, Praha 2004, s. 89–90.

¹⁰⁸ Z. Kozłowska-Budkowa, *Który Bolesław?*, s. 88–89.

okazywał patronowi Czech¹⁰⁹. Wydaje się bardzo prawdopodobne przypuszczenie, że po opanowaniu Krakowa, a następnie Śląska strona polska podjęła działania mające na celu uregulowanie spraw kościelnych na tych terenach. Nie można wykluczyć, że znajdowały się one już w planach Mieszka I, choć decydującą rolę odegrał w tym przypadku Bolesław Chrobry. Wówczas bowiem zaistniała korzystna sytuacja w Niemczech, związana z rządami Ottona III i zmianą polityki cesarstwa wobec Polski. Dodatkowym czynnikiem było osłabienie na dworze cesarskim pozycji arcybiskupa mogunckiego Willigisa, któremu podlegały obie diecezje czeskie (praska i ołuniecka). W Czechach natomiast narastał ostry spór Bolesława II z biskupem praskim. Wojciech (mimo początkowej mediacji arcybiskupa mogunckiego) z powodu trudności, na jakie napotykał podczas pracy duszpasterskiej, dwukrotnie rezygnował z pełnienia obowiązku biskupa w Pradze¹¹⁰.

Wzmiankowana już relacja Thietmara informuje wprawdzie o podporządkowaniu arcybiskupowi Gaudentemu między innymi biskupa krakowskiego Poppa, lecz nie wspomina, czy miało to miejsce tuż przed rokiem 1000, czy też wcześniej. Dlatego G. Labuda uważa, że przekaz biskupa merserberskiego odnieść należy do postanowień synodu rzymskiego z roku 998–999, na którym podjęto wiążące decyzje dotyczące organizacji kościoła polskiego¹¹¹. Uwzględniając złożoność spraw dotyczących powstania nowych diecezji i metropolii (szczególnie w przypadku, gdy tereny ich przyszłego działania znajdowały się wcześniej w jurysdykcji innych ośrodków), bardzo prawdopodobne jest przypuszczenie, że przygotowania do powstania w Krakowie biskupstwa musiały rozpocząć się znacznie wcześniej. Dotyczy to również wzniesienia odpowiednich obiektów sakralnych i siedziby biskupa. Na podjęcie tych prac w omawianym okresie wskazują rezultaty obecnych badań archeologiczno-architektonicznych związanych z datowaniem budowli wawelskich (rotunda p.w. NPMarii, przebudowa przedromańskiego kościoła B – trzecia faza, pierwsza katedra). Działania, których efektem był znany nam kształt organizacji kościoła w Polsce w 1000 roku, rozpoczęły się wcześniej – co najmniej od objęcia przez Chrobrego rządów w całym państwie.

¹⁰⁹ B. Paszkiewicz, *Święty Wojciech i monety*, [w:] *Środkowoeuropejskie dziedzictwo świętego Wojciecha*, pod red. A. Barciaka, Katowice 1998, s. 294–295 oraz s. 298, tabl. 1:3.

¹¹⁰ *Sacti Adalberti Pragensis episcopi et martyris Vita prior*, c. 12, s. 17–19. Szerzej problem relacji książę-biskup omówiła M. Matala-Kozłowska, *Czy państwo Przemyslidów u schyłku X wieku „zasługiwało” na arcybiskupstwo?*, [w:] *Cognitioni gestarum. Studia z dziejów średniowiecza dedykowane Profesorowi Jerzemu Strzelczykowi*, red. D.A. Sikorski, A.M. Wyrwa, Poznań–Warszawa 2006, s. 139–143; nieco inaczej A. Kuźmiuk-Ciekanowska, *Mnich Krystian i jego stosunek do św. Wojciecha*, *St. Żródł.* 43:2005, s. 21–22; w tej sprawie por. stanowisko D. Tręštka, *Přemyslovec Kristian*, „Archeologické rozhledy” 51:1999, č. 4, s. 602–612.

¹¹¹ W. Abraham, *Organizacja kościelna w Polsce...*, s. 126; K. Buczek, *Pierwsze biskupstwa polskie...*, s. 29; G. Labuda, *Studia nad początkami państwa polskiego...*, t. 2, s. 482–484.

Rezultaty dotychczasowych badań potwierdzają, że Kraków był w okresie przedpiastowskim ważnym ośrodkiem władzy. Tworzył okazały, prężnie rozwijający się zespół osadniczy wraz z rozległym zapleczem wytwórczym i usługowym, którego intensywny rozwój zaznaczył się w 2 połowie X wieku. Należy przypuszczać, że zarówno przyszłe prace wykopaliskowe z terenu obecnego miasta, jak też materiały archeologiczne uzyskane z prac prowadzonych w związku z budową autostrad w znaczącym stopniu dostarczą nowych danych, które wzbogacą stan naszej wiedzy o wczesnośredniowiecznym Krakowie. Dotyczy to przede wszystkim oceny czeskich wpływów, ich charakteru i zakresu oddziaływania na ziemiach Polski południowej, w dziejach których przynależność do państwa Przemyślidów nadal stanowi mało poznany okres.